



„FELIKS” TROCHĘ NAROZRABIAŁ

Za nami wyjątkowo wietrzny weekend, na szczęście orkan „Feliks” u nas narozrabiał tylko trochę. Mimo wszystko strażacy mieli sporo pracy. Połamane drzewa, awarie prądu, nawet naderwany dach to bilans wietrznej pogody.

Strażacy odnotowali 10 interwencji związanych z powalonymi na drogę konarami drzew (Grabów, Kobyla Góra, Mikstat, Ostrzeszów, Doruchów, Kopec, Marcinki, Mysłiwie, Ligota, Komorów). Oprócz tego zdemontowali naderwane przez wiatr elementy opierzenia dachu (Kobyla Góra) oraz interweniowali przy zerwanej linii energetycznej w Bobrownikach.



Mikstat Las, fot. OSP Mikstat

Najwięcej pracy jednak mieli w miejscowości Skrzynki - z budynku jednorodzinnego na drogę spadła tam część dachu, konieczne było jej zdemontowanie i usunięcie z przejazdu. Pozostałą na budynku część zabezpieczono linami. Straty oszacowano na 5000zł.

12 stycznia o godz. 8:59 jednostka OSP Mikstat została zadysponowana do Osrodka „Mikstat-Las” w celu zabezpieczenia dziury na dachu, powstałej w wyniku silnie wiejącego wiatru. Na miejscu zdarzenia była również JRG z PSP Ostrzeszów.

Ponoć to jeszcze nie koniec takiej wietrznej aury - zachowajmy ostrożność.



Skrzynki, fot. OSP Grabów

23. Finał WOŚP w Ostrzeszowie POMAGAĆ ZAWSZE WARTO

Już od 23 lat w styczniowe dni rozlega się w całej Polsce głośnie granie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Od lat włącza się do tej gry OCK, dzięki czemu również w Ostrzeszowie odbywają się imprezy, podczas których przyjemnie łączy się z pożytecznym. Tegoroczne granie, podobnie jak w latach ubiegłych, miało charytatywny cel. Rzucane do puszek czy zdobywane na licytacji pieniądze, przeznaczone zostaną zarówno na rzecz dzieci, jak i osób starszych, a konkretnie na diagnostykę w pediatrii, onkologii, kardiologii i w chorobach reumatycznych. Nie jest najważniejsze, czy będą to sumy rekordowe, czy mniejsze niż zazwyczaj - liczy się każda złotówka, a tym samym oddech serca, który poprzedza każdy gest.

Już od rana wybiegło na ostrzeszowskie ulice 66 wolontariuszy z puszkami w dłoniach, by jak najwięcej tych ziółówek zebrać. Po podliczeniu okazało się, że uzbierno 26.948,88 zł. Zaś łącz-

nie, biorąc jeszcze pod uwagę pieniądze

z licytacji oraz datki, które wpłynęły na konto WOŚP od darczyńców, „ugrana” przez tutejszą Orkiestrę kwota wynosi 28.597,88 zł.

Dokończenie na str. 5.



STYCZNIOWA DZIEWCZYNA

Aneta

Fot. S. Szmatulita

GROŹBY I INSYNUACJE POWODEM REZYGNACJI RADNEGO

OŚWIADCZENIE

Chciałem poinformować mieszkańców Ostrzeszowa, że z dniem 29 grudnia 2014 roku zrzekłem się mandatu radnego Rady Miasta Ostrzeszów. Jednocześnie chciałem podziękować i przeprosić swoich wyborców, że nie będę mógł ich godnie reprezentować w Radzie Miasta.

Moja decyzja uwarunkowana została względami zdrowotnymi, które to uległy w ostatnim czasie znacznemu pogorszeniu pod wpływem uporczywego nękania mojej osoby obraźliwymi, anonimowymi listami oraz fałszywymi donosami. O zaismiętej sytuacji poinformowana została ostrzeszowska Policja.

Chciałbym podziękować wszystkim radnym za współpracę i życzliwość oraz życzyć zdrowia i wytrwałości w pracy dla Miasta i Społeczeństwa.

Krzysztof Mazurkiewicz

Kiedy w listopadowych wyborach samorządowych Krzysztof Mazurkiewicz otrzymał 95 głosów, zdecydowanie wyprzedzając swoich konkurentów, nie mógł nawet przypuszczać, że w ciągu kilku tygodni radość z sukcesu zamieni się w gorycz, sączącą się jadłem złośliwości, inwektyw i kłamstw. Popłynęły one szerokim strumieniem z przysyłanych mu anonimów, które skutecznie zatrwały nowemu radnemu i jego bliskim radość świąt Bożego Narodzenia. Anonimy z pomówieniami

w trakcie minionej kampanii nie stanęły do walki z podniesioną przybicią, nie zgłaszały swoich zastrzeżeń...?

- Nigdy nie przypuszczałem - mówi były już radny - że tu, w naszym mieście mogą się dziać takie rzeczy. To może być każdy - polityczny konkurent, ale również dobrze - znajomy, sąsiad... Zastanawiam się, jak ktoś, kto chciałby zostać radnym, czyli służyć innym ludziom, może w ten sposób postępować, wyrządzając tyle krzywdy, nawet w święta Bożego Narodzenia dokucając, pisząc anonimy? Te anonimy bardzo źle wpływały na moje zdrowie, nerwy już nie wytrzymały tej napiętej sytuacji i po namyśle dałem za wygraną, zrezygnowałem z funkcji radnego.

Rezygnacja została złożona na ręce przewodniczącego Rady Miejskiej 29 grudnia 2014 r. Ten natychmiast przesłał ją komisarzowi wyborczemu i już 31 grudnia rezygnacja Krzysztofa Mazurkiewicza z funkcji radnego została przyjęta. Wybory uzupełniające do Rady Miejskiej Ostrzeszów w okręgu nr 3 odbędą się najprawdopodobniej w kwietniu br. Osobiście nie sądzę, by osobnik zasypujący p. Krzysztofa anonimami stanął w szranki wyborcze, bo uważam, że ludzie tego pokroju potrafią tylko skrycie krytykować, insynuować, ztruwać komuś życie, a sami nie są zdolni czegoś zbudować, o coś walczyć z podniesionym czołem... Poza tym mam nadzieję, że do czasu wyborów uzupełniających osoba ta zostanie ustalona przez policję, ujawniona i raz na zawsze wyrzucona z życia publicznego naszego miasta.

Nie ukrywam, że oświadczenie o rezygnacji z działalności w Radzie nowo wybranego radnego, a jeszcze bardziej uzasadnienie tej rezygnacji, jest szokujące. Coś podobnego nie zdarzyło się w powiecie ostrzeszowskim przez 25 lat istnienia samorządów.

Skuteczność organów ścigania, ale także postawa nas wszystkich może mieć wpływ na to, by w przyszłości nikt pełniący jakąkolwiek mniej lub bardziej publiczną funkcję nie był zastraszany, obrażany i nękanym przez anonimowych tchórzów.

K. Juszczyk



Głosowanie podczas I sesji Rady Miejskiej.

były pisane nie tylko do radnego, ale również do urzędów. Chodziło o to, by nowo wybranego radnego i jego działalność gospodarczą pokazać w jak najgorszym świetle. Ponieważ zaczęły pojawiać się one dopiero po wyborze na funkcję radnego, jasnym się stało, że komuś bardzo zależy, aby Krzysztof Mazurkiewicz przestał być radnym. Rodzi się pytanie - dlaczego? Dlaczego ktoś nie może pogodzić się z tym, że właśnie ta osoba została radnym? Czy jest to ktoś, kto sam chciałby pełnić taką funkcję? Jeśli tak, to czemu

GEDEON SKUP ZŁOMU METALI

ul. Dworcowa (Przejazd kolejowy na Mikstat)

WŁĄCZAMY NAJWYŻSZE CENY W OSTRZESZOWIE!

TEL. 888 770 105

SPRZEDAJĄC ZŁOM U NAS
WSPIERASZ OSTRZESZOWSKĄ PIŁKĘ!!!

Oddając złom weźmiesz udział
w losowaniu trzech telewizorów LCD